

Marta Dolecka

Psychologiczne skutki bezrobocia

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H, Oeconomia 31, 15-24

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii Gospodarczej i Myśli Ekonomicznej
Wydziału Ekonomicznego UMCS

MARTA DOLECKA

Psychologiczne skutki bezrobocia

Psychological Effects of Unemployment

Bezrobocie jest jednym z bardziej złożonych zjawisk, które ma wymiar nie tylko ekonomiczny. Złożoność ta wyraża się także po stronie konsekwencji tego zjawiska. Wszystko to powoduje, iż wiedza na temat bezrobocia jest wciąż niedostateczna, a mechanizmy przeciwdziałania niedoskonałe. Wskazane jest więc w tym przypadku wielokierunkowe działanie poznawcze oraz interdyscyplinarny charakter badań. W ten sposób bardziej zrozumiały stanie się całokształt problemów bezrobotnych, a podjęcie racjonalnych decyzji uwzględni istotny przecież psychospołeczny aspekt bezrobocia.

Z psychologicznego punktu widzenia pojęcie zatrudnienia definiujemy jako formy działalności człowieka, która jest pracą, przychodem pieniężnym, dobrowolną wymianą zależności (praw i obowiązków) oraz kontraktem obowiązującym dwie strony. Bezrobocie możemy więc rozumieć poprzez utratę tego wszystkiego.¹ A utrata dochodów, dobrowolnej wymiany przywilejów i zobowiązań, zależności instytucjonalnej, pracy kontraktowej musi mieć różne, nieuniknione konsekwencje, zwłaszcza psychologiczne.

Od czasu pierwszych badań, w których studiowano bezrobocie jako problem psychospołeczny minęło 60 lat, przy czym różni autorzy zależnie od swoich praktycznych możliwości stosowali metody obserwacji, obserwacji uczestni-

¹ A. Bańka (red.), *Bezrobocie. Podręcznik pomocy psychologicznej*, Poznań 1992, s. 21.

czącej, wywiadu czy dzienników aktywności. Z wszechstronnych badań przeprowadzonych w Europie Środkowej, Polsce, Anglii i Stanach Zjednoczonych wynika przede wszystkim, że bezrobocie:

- a) wędza ludzi w stan niezrównoważenia emocjonalnego w porównaniu z okresem zatrudnienia,
- b) zmniejsza morale ludzi,
- c) charakteryzuje się specyficznymi stanami reakcji.²

Za najbardziej wszechstronne i obiektywne, mimo postępu w nauce, do dzisiaj uchodzą badania nad bezrobociem z lat trzydziestych. Wydaje się, iż ich główne spostrzeżenia i ustalenia nie zdezaktualizowały się. I tak np. Lazarsfeld i jego współpracownicy w badaniach w Marienthal wyodrębnili trzy zasadnicze postawy charakterystyczne dla bezrobotnych: postawę „niezałamania” (*unbroken*), „zrezygnowania” (*resigned*), oraz „załamania” (*broken*), którą dodatkowo dzielili na „apatyczną” i „zdesperowaną” (*distressed, indespair*).³ To właśnie oni rozróżnili je i przedstawili pod względem następujących czterech głównych cech. Wymienia się je w podanej niżej kolejności.

NIEZAŁAMANI

1) mają poczucie, że powodzi im się jeszcze stosunkowo nieźle; przeżywają dość dużo chwil pogodnych, nie odczuwają specjalnie uczuć przykrych;

2) nie opuszcza ich nadzieja, że położenie ich się poprawi, więc snują plany na przyszłość;

3) potrzeby ich w stosunku do dawnych potrzeb są zmniejszone, zdradzają pewne zainteresowania intelektualne, czytają książki i gazety; dbają o dom i dzieci; przestrzegają, żeby w domu był porządek, żeby dzieci były ubrane, nakarmione, mogły chodzić do szkoły;

4) są aktywni, czynią starania o polepszenie sobie bytu, o znalezienie sobie jakiejś pracy.

ZREZYGNOWANI

1) mają poczucie, że jest źle a położenie ich jest ciężkie, zachowują jednak spokój i nie rozpaczają; można u nich zaobserwować chwile radości i przebły-ski dobrego humoru;

² *Ibid.*, s. 28.

³ W. Mierzecki, *Przyjmę jakąkolwiek pracę. Bezrobotni robotnicy Warszawskiego Okręgu Przemysłowego w latach II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1989, s. 135–136.

2) nie chcą mieć nadziei na polepszenie się ich położenia i nie robią planów na przyszłość; sądzą, że w ich sytuacji nic się nie da zrobić, po prostu trzeba czekać; nie ma u nich jednak wyraźnej obawy przed przyszłością;

3) potrzeby ich są ograniczone do minimum egzystencji; nie przejawiają zainteresowań intelektualnych, nie związanych z troską o byt; dużo myśli poświęcają temu, jak wyżyć przy obecnych środkach; dbają o dom i dzieci.

4) są mało aktywni, nie próbują polepszać swej sytuacji.

ZAŁAMANI

1) mają poczucie, że jest bardzo źle i w związku z tym przeżywają stany depresji i rozpaczają lub zachowują się apatycznie;

2) wykazują zupełny brak nadziei, a nawet przeciwnie – przekonanie, że w przyszłości będzie jeszcze gorzej; brakuje im planów nawet na najbliższe dni, za to często porównują teraźniejszość z lepszą przeszłością;

3) posiadają zupełną anarchię potrzeb; nie odróżniają potrzeb ważniejszych od mniej ważnych, kierują się potrzebami chwili; nie próbują rozsądnie gospodarować; prowadzą gospodarkę irracjonalną, spożywają od razu wszystko co mają; często przepijają zasiłek lub wydają pieniądze w inny nieracjonalny sposób; nie dbają o dom i dzieci; w domu są awantury, nieporządek, dzieci są głodne i obdarte, najczęściej chore;

4) wyraźnie widać całkowity brak aktywności i zainteresowań.⁴

Taką klasyfikacją posługiwał się też Zawadzki w swoim studium poświęconym *Pamiętnikom bezrobotnych*, zwracając uwagę na jeszcze jedną cechę uczuciowej postawy bezrobotnych – poczucie upokorzenia.

Różnice między poszczególnymi kategoriami postaw są dość płynne, a kwalifikacja zależy od decyzji badacza. Wystąpienie każdego rodzaju postawy natomiast warunkowane jest w dużym stopniu czynnikami subiektywnymi (cechy indywidualne jednostki: charakter, inteligencja, doświadczenie, odporność na życiowe ciosy itp.) jak też w większej mierze czynnikami obiektywnymi, związanymi z cechami społeczno-demograficznymi (płeć, wiek, stan cywilny, stan rodzinny, miejsce zamieszkania, poziom wykształcenia, czas trwania bezrobocia itd.). Zajmiemy się tutaj bliżej czynnikami obiektywnymi.

PLĘĆ

Jest istotnym wyznacznikiem różnic w sposobie reagowania na bezrobocie. Dla mężczyzn, głównie w średnim wieku, fakt znalezienia się bez pracy stano-

⁴ T. Tomaszewski, *Bezrobocie jako zagadnienie psychologiczne*, Lwów 1938, s. 14–15.

wi duże przeżycie (często szok). U kobiet natomiast obok pogorszenia warunków życia bezrobocie wywołuje postawy zwrócenia się ku rodzinie, w której poszukują oparcia, poczucia bezpieczeństwa, ważności i przydatności.⁵ Więcej mężczyzn niż kobiet dostrzega konieczność natychmiastowego podjęcia pracy i zerwania ze statusem bezrobotnego.⁶

Te odmienne reakcje są wynikiem występujących wyraźnie różnic w postawach kobiet i mężczyzn wobec pracy. Kobiety częściej traktują pracę jako wartość autoteliczną (źródło zadowolenia i satysfakcji), mężczyźni zaś jako wartość instrumentalną (źródło dochodów).⁷ Kobiety bardziej niż mężczyźni cenią dobre kontakty z ludźmi, które nawiązują poprzez pracę. Dla mężczyzn większe znaczenie ma niezależność finansowa, sens życia uzyskany dzięki pracy, prestiż społeczny, szanse rozwoju zawodowego. Mężczyźni traktują pracę jako podstawową formę samorealizacji i uzyskania pozycji społecznej, kobiety zaś w większym stopniu postrzegają swoją rolę i pozycję poprzez pryzmat obowiązków macierzyńskich i rodzinnych.⁸

Płeć zatem jest ważną cechą różnicującą formułowanie ocen w stosunku do pracy i reakcji na bezrobocie. Występujące różnice w sposobie reagowania nie zależą jednak w bezpośrednim stopniu od tzw. czynników biologicznych, ale od rozmaitych sytuacji powstających na podłożu kulturowym.⁹ Chodzi tutaj o tzw. dyskryminację płciową, stwarzającą kobiecie gorsze szanse. Badania dowodzą, że kobiety i mężczyźni przy porównywalnych sytuacjach reagują emocjonalnie w sposób zbliżony. Ale gdy warunki są odmienne tylko ze względu na płeć, to dużo wyższa jest reakcja stresowa kobiet. Ponadto kobiety, najczęściej jeszcze w szkole, mają już wyrobiony w sobie pogląd zwany przez psychologów „wyczoną bezradnością”. Polega to na niskiej samoocenie, niewierze w możliwość konkurowania na polu zawodowym z mężczyznami, a jednocześnie świadomeму lub podświadomemu przeświadczeniu (wpojonemu przez kulturę) w to, że brak pracy zrekompensuje zamążpójście.¹⁰

⁵ J. Wódz, *Bezrobocie w opiniach bezrobotnych*, „Polityka Społeczna” 1992, nr 5–6, s. 26.

⁶ A. Marcinkowski, J. B. Sobczak, *Bezrobotni – strategie radzenia sobie z nową sytuacją społeczną* [w:] *Bezrobocie – wyzwanie dla polskiej gospodarki*, E. Frątczak, Z. Strzelecki, J. Witkowski (red.), Warszawa 1993, s. 367.

⁷ Wódz, *op. cit.*, s. 26.

⁸ B. Balcerzak-Parandowska, D. Staszewska, *Rodziny wielodzietne a bezrobocie*, Warszawa 1992, s. 65.

⁹ J. Reszke, *Problemy bezrobocia kobiet*, „Studia Socjologiczne” 1991, nr 3–4, s. 81–91.

¹⁰ Bańka (red.), *op. cit.*, s. 31.

WIEK

Najbardziej dokuczliwe represje z powodu bezrobocia odczuwają osoby w średnim wieku. One tracąc pracę, tracą najwięcej. W tym wieku bowiem praca ma dla człowieka największe znaczenie, zarówno obiektywne, jako źródło utrzymania siebie i rodziny, jak i subiektywno-psychologiczne, jako symboliczny wykładnik prestiżu, samooceny człowieka, identyfikacji symbolicznej z wykonywanym zawodem etc.¹¹ Znacznie mniej odczuwają skutki bezrobocia ludzie bardzo młodzi (poniżej 20 roku życia). Wykazują oni lepszą kondycję psychospołeczną, łatwiej akceptują nową sytuację życiową i są bardziej optymistycznie nastawieni do przyszłości.¹² Większość z nich nie godzi się na podjęcie jakiegokolwiek pracy, lecz pragnie pracować w wyuczonym zawodzie, dającym zadowolenie, zgodnym ze zdobytymi kwalifikacjami.¹³ Tłumaczyć to należy przede wszystkim brakiem własnej rodziny i małym doświadczeniem życiowym nie pozwalającym w pełni docenić, co tracą na skutek pozbawienia ich możliwości wykonywania pracy.¹⁴ Inne wartości związane z pracą częściej podkreślają osoby starsze, obawiające się małych szans uzyskania jej w sytuacji konkurencji ze strony pracowników młodszych.¹⁵ Dla nich, osób o bogatym doświadczeniu życiowym i zawodowym, praca jest głównie wartością samoistną, a nie tylko sposobem zdobycia środków utrzymania. Ich wypadnięcie z rynku i stygmatyzacja jako bezrobotnych pociąga wiele negatywnych konsekwencji¹⁶, z przyjęciem postawy rezygnacji włącznie (mówią, że „swoje już przeżyli”).

STAN RODZINNY

W prawidłowym porządku społecznym praca ma odniesienie zarówno do człowieka pracującego, jak i rodziny. Powinna ona stwarzać rodzinie odpowiednie warunki bytowania i wychowania dzieci.¹⁷ Bezrobocie z reguły wprowadza negatywny koloryt uczuciowy do życia całej rodziny.¹⁸ W znacznym

¹¹ *Ibid.*, s. 30.

¹² J. Mariański, *Etos pracy bezrobotnych*, Lublin 1994, s. 94.

¹³ M. Pietras, M. Sowińska, *Młodzież kończąca naukę wobec problemu bezrobocia*, „Polityka Społeczna” 1991, nr 10, s. 7-10.

¹⁴ Bańka (red.), *op. cit.*, s. 30.

¹⁵ Balcerzak-Parandowska, Staszewska, *op. cit.*, s. 65.

¹⁶ Mariański, *op. cit.*, s. 94.

¹⁷ *Ibid.*, s. 50.

¹⁸ R. Ossowski, *Psychologiczne i socjologiczne aspekty pracy zawodowej i bezrobocia w okresie przemian* [w:] *Ewolucja tożsamości pedagogiki*, H. Kwiatkowska (red.), Warszawa 1994, s. 239.

stopniu wpływa na powstanie w niej atmosfery napięcia (stresu), choć w pewnym zakresie wzmacnia więzi rodzinne.¹⁹ W warunkach bezrobocia rodzina nie jest w stanie spełnić bez zakłóceń swoich komplementarnych funkcji. Szczególnie dotkliwie są tego skutki dla życia małżeńsko-rodzinnego, mogące prowadzić do jego rozbitcia. Bezrobocie odbija się negatywnie na sytuacji dzieci zarówno w sferze materialnej, jak i procesach socjalizacyjnych i wychowawczych, w stosunkach wewnątrz i zewnątrzrodzinnych.²⁰ Wiąże się to z pogorszeniem wyników nauczania, zachwianiem równowagi emocjonalnej oraz niedomaganiem zdrowia fizycznego.²¹

MIEJSCE ZAMIESZKANIA

Problemy życiowe związane z bezrobociem będą się także różnicować w zależności od miejsca zamieszkania. W małych miastach ludzie znają się wzajemnie, co ułatwia bezrobotnym sytuację pod względem psychologicznym i socjologicznym. Ze względu jednak na ograniczone możliwości zatrudnienia, komplikuje się sprawa pod względem ekonomicznym. Większe miasta dysponują większą liczbą miejsc pracy, lecz z kolei, z powodu braku bliższych więzi sąsiedzkich i słabszych więzi rodzinnych, sytuacja psychologiczna bezrobotnych jest w nich trudniejsza.²²

WYKSZTAŁCENIE

Bezrobotni w zależności od poziomu wykształcenia mają różne szanse znalezienia pracy i niejednakowo odczuwają bezpośredni „przymus” jej podjęcia. Doświadczany jest on najslabiej przez osoby o wykształceniu wyższym.²³ Sytuacja ich jest o tyle jednak trudna, że nie chcą podejmować jakiegokolwiek pracy, nie chcą także się przekwalifikować ze względu na już posiadane wysokie kwalifikacje.²⁴ Częstą reakcją na bezrobocie jest u nich silne poczucie degradacji. Konieczność natychmiastowego podjęcia pracy deklarują najczęściej bezrobotni z wykształceniem podstawowym, następnie zawodowym i średnim, choć też podkreślają oni potrzebę jej zgodności z wyuczonym zawodem.²⁵

¹⁹ Bańka (red.), *op. cit.*, s. 31.

²⁰ Balcerzak-Parandowska, Staszewska, *op. cit.*, s. 143.

²¹ Bańka (red.), *op. cit.*, s. 31.

²² S. Dziecielska-Machnikowska, *Problemy życiowe bezrobotnych [w:] Bezrobocie...*, s. 345.

²³ Marcinkowski, Sobczak, *op. cit.*, s. 368.

²⁴ Dziecielska-Machnikowska, *op. cit.*, s. 346.

²⁵ Marcinkowski, Sobczak, *op. cit.*, s. 368.

CZAS TRWANIA BEZROBOCIA

Postawy emocjonalne ludzi wobec bezrobocia nie są jakimś niezmiennym stanem, lecz raczej odbywającym się w czasie procesem. Ogólną tendencję przebiegu tego procesu schematycznie przedstawili Lazarsfeld i Zawadzki:

1) jako reakcje na zwolnienie pojawia się poczucie krzywdy, czasami silne przerażenie i rozpacz, czasem też odruch zemsty, nienawiść, oburzenie, wściekłość;

2) następnie przychodzi etap oszołomienia i apatii;

3) ten stopniowo uspokaja się i przechodzi w stan równowagi, stwarzając bezrobotnym stan względnej równowagi umysłowej. Ten stan umysłu przejawia się w podjęciu aktywności. Bezrobotni uspokajają się, a widząc, iż rzeczy będą w jakiś sposób dostosowywać się do okoliczności. Wierzą w Boga, przeznaczenie lub własne możliwości i próbują mieć nadzieję, iż sytuacja poprawi się szybko;

4) nadzieja ta jednak staje się coraz słabsza, w miarę jak widzą bezskuteczność wysiłków;

5) kiedy sytuacja staje się coraz cięższa, stare oszczędności i nowe zarobki zostają wyczerpane, następuje stan beznadziejności, która wyraża się w pierwszym ataku strachu (na przykład przed zimą i eksmisjami). Strach ten kumuluje się i przekształca w rozpacz, której wyrazem jest myśl, a czasem próba samobójstwa;

6) po tym wybuchu przychodzi albo trzeźwe uspokojenie się, albo niema apatia, a następnie wahania między nadzieją a depresją, aktywnością i pasywnością, w zależności od chwilowych zmian sytuacji materialnej.²⁶

Tak szczegółowo przedstawione zmiany nastroju bezrobotnego zgodne są z dzisiejszym najpopularniejszym na całym świecie podziałem na trzy fazy psychologicznych reakcji na bezrobocie, tj.: 1) *s z o k* albo *o p t y m i z m*, 2) *p e s y m i z m*, 3) *f a t a l i z m*.

Erich Kirchler z Uniwersytetu w Linz potwierdzając powyższą tezę, udowadnia w swych badaniach, iż po utracie pracy nastroj natychmiast się pogarsza, podczas drugiego i trzeciego miesiąca następuje poprawa, a między czwartym i szóstym miesiącem następuje znaczne pogorszenie.²⁷

Próbując jeszcze dokładniej uściślić i wyjaśnić mechanizmy powstawania i rozwoju ujemnych skutków związanych z bezrobociem, sformułowano szereg

²⁶ Mierzecki, *op. cit.*, s. 138–139.

²⁷ G. Kaptas, *Wpływ bezrobocia na stosunki społeczne*, „Humanizacja Pracy” 1992, nr 1–2, s. 87.

koncepcji teoretycznych, odwołujących się do modelu stresu, *life-events* (wydarzeń życiowych, Rahe 1980), *coping patterns* (Lazarus 1940) wzorów i strategii radzenia sobie, do elementów teorii socjalizacji, ról społecznych, funkcjonowania struktur społecznych, w tym rodziny.²⁸ We wszystkich tych ujęciach, kluczową rolę przypisuje się również miejscu pracy w życiu człowieka.

Według Jahody psychologiczne funkcje pracy mają charakter ukryty. Posiadanie pracy, zgodnie z tą koncepcją prowadzi do: a) aktywności, b) odporności psychicznej, c) optymizmu życiowego. Bezrobocie natomiast wywołuje: a) pasywność, b) dysstres (napięcia psychiczne), c) rezygnację.

Funkcjami ukrytymi zatrudnienia są:

- a) struktura czasu (gorzej uświadamiana i wykorzystywana przez bezrobotnych),
- b) bogactwo doświadczeń społecznych (uboższe u bezrobotnego),
- c) współuczestnictwo we wspólnych programach społecznych (brak zainteresowania społecznego u bezrobotnych),
- d) status społeczno-zawodowy (bezrobotny jest pozbawiony statusu),
- e) identyfikacja (u bezrobotnego brak identyfikacji z zakładem pracy),
- f) regularne wykonywanie czynności (u bezrobotnych przypadkowe).²⁹

Według Warra, bezrobocie oznacza naruszenie możliwości: sprawowania kontroli, korzystania z posiadanych umiejętności i kontaktów interpersonalnych dla osiągania celów i wykonywania zadań, poszerzania różnorodnych doświadczeń i uzyskania jasnej orientacji w otoczeniu oraz ograniczenia dostępu do środków do życia z postępującym obniżeniem poczucia bezpieczeństwa i zachwiania pozycji społecznej.³⁰

Według Fromma praca pełni rolę wyznacznika autonomii (niezależności) i samoekspresji jednostki. Osoba, która traci pracę, traci możliwość autoekspresji w autentycznej działalności, a tym samym sposobność do rozwoju osobowości dojrzałej. W zamian bezrobotny zanurza się w rzeczywistości zdominowanej komercją (kupno i sprzedaż).³¹

Według Freuda praca pełni w życiu człowieka podwójną rolę:

- a) jest niezbędnym elementem przetrwania jednostki i społeczeństwa,
- b) stanowi dla człowieka aktywność zastępczą w zaspokajaniu tzw. potrzeby przyjemności. W myśl jego koncepcji, bezrobocie należałoby interpretować

²⁸ S. Leder, *Bezrobocie i zdrowie psychiczne* [w:] *Bezrobocie...*, s. 358.

²⁹ Bańka (red.), *op. cit.*, s. 27.

³⁰ Leder, *op. cit.*, s. 358.

³¹ Bańka (red.), *op. cit.*, s. 26–27.

jako położenie człowieka, w jakim pozbawiony jest możliwości adaptowania się do realnej rzeczywistości i osiągania w ten sposób stanu dojrzałej osobowości (*ego*), która zdolna jest zaspokajać wrodzone instynkty na drodze społecznie akceptowanej – czyli pracy.³²

Nie sposób przedstawić wszystkich koncepcji dotyczących mechanizmów powstawania psychologicznych skutków bezrobocia, jednak z przytoczonych teorii i z zrelacjonowanych skrótowo rozlicznych badań czy analiz wynika kilka konkluzji. Bezrobocie w każdej okoliczności:

- wywołuje poczucie bezradności i zagubienia,
- budzi poczucie małej wartości i upokorzenia,³³
- zwiększa niezadowolenie i skłonność do złości,
- powoduje poczucie zbędności i osamotnienia,
- zagraża poczuciu bezpieczeństwa,
- powoduje załamanie poczucia sensu życia,³⁴
- przyczynia się do osłabienia więzi między ludźmi, a nawet uczuć rodzinnych,
- stymuluje skłonność do naruszania zasad współżycia i pogłębia brak poszanowania przepisów prawa, a tym samym do zachowań społecznie negatywnych,³⁵
- osłabia wiarę religijną,
- osłabia poczucie wartości czasu i punktualności,
- zmienia poczucia etyczne (etyka zaczyna się zbliżać do zasady, że etyczne jest to, co daje bezpośrednią korzyść materialną),
- zwiększa bezpośredni wpływ motywów materialnych na przebieg zjawisk psychicznych.³⁶

Niejako wtórnym efektem pozostawania bez pracy są zaburzenia w sferze zdrowotnej, w tym także zaburzenia psychiczne³⁷, których wynikiem są nawet skłonności do samobójstw.

Psychologiczne skutki bezrobocia, choć trudne do policzenia, są bardzo groźne. Ich następstwem mogą być nie tylko dramaty poszczególnych osób, ale

³² *Ibid.*, s. 26.

³³ A. Manek, *Psychologiczna problematyka bezrobocia*, „Przegląd Psychologiczny” 1991, nr 1, s. 139.

³⁴ I. Tpił, *Konsekwencje życiowe bezrobocia: region siedlecki [w:] Kwestie społeczne i krytyczne sytuacje życiowe u progu lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1994, s. 68.

³⁵ J. Sztumski, *Psychospołeczne i społeczno-polityczne skutki bezrobocia młodocianych*, „Humanizacja Pracy” 1992, nr 1-2, s. 135.

³⁶ Tomaszewski, *op. cit.*, s. 43.

³⁷ R. Borowicz, K. Łapińska-Tyska, *Syndrom bezrobocia*, Warszawa 1993, s. 9.

całych społeczeństw. Dlatego nie wolno o nich zapominać przy jakiegokolwiek próbie rozwiązania tego jakże trudnego problemu. Czynniki ludzki bowiem powinien być w tym przypadku najistotniejszy.

SUMMARY

Unemployment is one of the more complex phenomena which has not only economic dimension. This complexity is also shown in the consequences of the phenomenon. A psycho-social aspect is of significance here because the psychological effects of unemployment are both important and dangerous. They can cause not only tragedies of particular persons but also of whole societies. It follows from the research and analysis that unemployment brings about the following consequences:

- a) drives people into the state of emotional lack of balance as compared with the period of employment,
- b) weakens people's morale and
- c) is characterized by specific states of reaction to a large extent determined by subjective factors but to a larger one by objective factors.

One can never forget about all of this when trying to find a solution to this complex problem.